



ŚWIEBSZCZ RÓŻAŃSKI

MIESIĘCZNIK
10-11/2001
cena 1 zł

ISSN 1646-1573

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

90 - lecie Banku Spółdzielczego w Różanie

W dniu 06.10.2001 obchodzono 90 - lecie istnienia Banku Spółdzielczego w Różanie. Uroczystość oficjalna odbyła się w sali Domu Handlowego w Różanie. Wśród zaproszonych gości obecni byli prezesi zarządów, dyrektorzy departamentów, dyrektorzy i pracownicy banków spółdzielczych zaprzyjaźnionych z BS Różan, burmistrz i przewodniczący samorządu różańskiego, wójtowie gmin z Rzewnia i Młynarzy, księża parafii Różan, Rzewnia i Sielunia, v-ce starosta i sekretarz powiatu makowskiego, Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej.

Gości powitał prezes BS w Różanie Witold Biernacki. W przemowie dało się słyszeć obawy spółdzielczości bankowej o dalsze jej losy. Czy samodzielnie obroni się przed konkurencją? Czy oferta banku spełni oczekiwania klientów? Władze Banku Spółdzielczego w Różanie żywią nadzieję, że nadchodzące lata okażą się pomyślne i pozwolą na szybszą realizację zamierzeń, wówczas bank będzie mógł sprostać życzeniom i oczekiwaniom tych, którzy byli pionierami spółdzielczości bankowej w Różanie tworząc w 1911r. „Kasę Stefczyka”. Ma to kapitalne znaczenie na rynku bankowości, gdyż zastój i brak nowych pomysłów ofertowych może okazać się zgubny dla banku - „Pragniemy być bankiem dla każdego, bankiem, na który można liczyć. Bankiem różnych dogodnych form spełniających oczekiwania każdego klienta.”



fot.Kruszewski

cd. na str. 4

Andrzej Rosiewicz w Różanie

Dnia 28.10.2001r. z okazji III rocznicy działalności Uczniowsko-Parafialnego Klubu Sportowego „Victoria” Różan wystąpił w Różanie Andrzej Rosiewicz - piosenkarz, tancerz i kompozytor. Współpracował z zespołem jazzowym Asocjacja Hagaw a od 1978 występuje samodzielnie. Największe przeboje to: Czy czuje pani cza-czę, Najwięcej witaminy, Zenek blues, Czterdzieści lat minęło. Fotoreportaż z koncertu na str.12



fot.Kruszewski

III Rocznicą powstania Uczniowsko-Parafialnego Klubu Sportowego „Victoria” Różan

W dniach 26 - 28.10.2001r. Uczniowsko Parafialny Klub Sportowy „Victoria” Różan obchodził III rocznicę działalności. Z tej okazji w dniu 26.10.2001r. odbył się uroczysty apel w sali widowiskowej Domu Kultury, gdzie podsumowano 3-letnią działalność klubu, wręczono nagrody i upominki dla działaczy, sponsorów i sportowców.



fot.Kruszewski

cd. na str.6-7

Taxi

- tanio
- szybko
- bezpiecznie

Radostaw Napiórkowski

Tel.kom.
0 603 818 258
tel.dom.
(029)788-98-20

W kilku zdaniach jednym tchem

W kilku zdaniach jednym tchem

W kilku zdaniach jednym tchem



Tak wygląda elewacja północno - wschodnia i południowo - zachodnia budynku, który powstaje w miejscu, gdzie do tej pory stał stary budynek po byłym przedszkolu. W nowym obiekcie zgodnie z obowiązującymi trendami oprócz pomieszczeń dla trzech lekarzy i jednego stomatologa mają się jeszcze znaleźć biblioteka publiczna, dzienny dom pobytu (tzw. świetlica socjoterapeutyczna) i mieszkanie służbowe.

Ogólnie będzie to ok. 584 m² powierzchni użytkowej wraz z infrastrukturą zewnętrzną. Przetarg, który wyłonił głównego wykonawcę Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego z Ostrołki odbył się 03.10.2001r. Koszt samych robót budowlanych wyniesie ma 854.336 zł. Prace budowlane, które zostały rozpoczęte w listopadzie mają zakończyć się do końca czerwca 2002 r. kiedy budynek ma zostać oddany do użytku.

Po wielu latach starań doprowadzono wreszcie energię elektryczną i umożliwiono podłączenie gospodarstw do sieci państwu Załęskim i Nawarowskim mieszkającym na ul. Polnej. Rodziny te do tej pory korzystały z prowizorycznego podłączenia elektrycznego z przedsiębiorstwa Narew Styl. Gmina sfinansowała projekt techniczny i zakupiła lamy oświetleniowe. Trakcja elektryczna przebiega na długości ok. 400 m i umożliwiła min. rozwój budownictwa jednorodzinnego w tamtym rejonie Różana.

Uporano się wreszcie z odwodnieniem ul Gdańskiej. Pamiętamy jak po opadach deszczu tworzyło się tam jezioro czasami nie do przebycia, a w sytuacjach krytycznych woda wlewała się na posesje i do piwnic domów. Sytuacja taka występowała zawsze po większych opadach i nikt nie potrafił ustalić przyczyny tego zjawiska. Niejednokrotnie temat ten był poruszany również na łamach ŚR. Okazało się, że w czasie prowadzonych robót kanalizacyjnych przez nieuwagę zasypano część kolektora burzowego.

Problemy z niskim ciśnieniem wody w miejscowości Załuzie należą już do przeszłości. Wyremontowano byłe ujęcie wody w tej miejscowości i włączono do systemu wodociągowego. Ujęcie w Załuziu jest wykorzystywane w momencie spadku ciśnienia wody w wodociągu miejskim. Pamiętajmy, iż Załuzie jest zapatrywane w wodę z ujęcia miejskiego w Różanie, a spadki ciśnienia wody są spowodowane złymi przekrojami rur wodociągowych.

Zarząd Gminy w Różanie informuje, że zgodnie z art.30 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. z póź. zm. prawo budowlane, budowa ogrodzeń od strony dróg, ulic, placów i innych miejsc publicznych wymaga zgłoszenia do Wydziału Architektoniczno - Budowlanego Starostwa Powiatowego w Makowie Maz.

Jednocześnie informuje się, że ogrodzenie działki nie powinno przekraczać granicy działki oraz linii rozgraniczającej ulic lub placu, bądź linii ustalonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Zarząd Gminy Różan

W dniu 11.11.2001 uczniowie szkół i sportowcy z UPKS „Victoria” Różan brali udział w Pielgrzymce - Sztafecie Niepodległości im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego zorganizowanej dla uczczenia 100 rocznicy urodzin i 20 rocznicy śmierci Prymasa oraz dla upamiętnienia 83 rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski. W sztafecie Zuzela-Warszawa-Włocławek udział wzięli: Łukasz Załęski, Anna Kruszewska, Marcin Dąbek, Milena Kmiołek, Bartosz Pych, Piotr

Zarząd Uczniowsko-Parafialnego Klubu Sportowego „Victoria” Różan dziękuje dyrekcji Szkoły Podstawowej, Publicznego Gimnazjum, nauczycielom, sponsorom, Gminnemu Ośrodkowi Upowszechniania Kultury, młodzieży, sportowcom i wszystkim tym którzy przyczynili się do uświetnienia obchodów III rocznicy powstania UPKS „Victoria” Różan.

Zarząd Klubu

Mroczkowski, Grzegorz Bialik, Krzysztof Laskowski, Karolina Zygmunt, Anna Lipka, Jolanta Brym, Mariusz Brym, Paweł Zegarowski, Zbigniew Janyszko, Justyna Chełchowska, Sławomir Podolak, Marek Chełchowski, Patryk Pielach, Paweł Surma, Małgorzata Bialik, Michał Nowacki i Paweł Sławiński. Opiekunami młodzieży byli Elżbieta i Andrzej Jankowscy oraz Artur Grzeškowicz.



„Świerszcz Różański”

Pragnę wyrazić serdeczne podziękowania sympatykom straży pożarnej na łamach miesięcznika „Świerszcz Różański”, za zrozumienie naszych potrzeb i pomoc w budowie budynku garażowego dla JRG Nr 2 w Różanie. Obecna sytuacja finansowa utrudnia wykonywanie zadań nałożonych na jednostki ochrony przeciwpożarowej. Efekty naszych działań byłyby o wiele skromniejsze bez zrozumienia przez Państwa naszych problemów i okazanej pomocy.

Nasi sympatycy to:

1. Zarząd OSP Różan,
2. Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe Drewbet s.c. p. Żerański,
3. Usługi Transportowe - Marian Grzegorz Wilczewski,
4. Zakład Usługowo Handlowy Mariusz Kurlanda,
5. Centrobud Maków s.c.,
6. Ośrodek Wczasowy „Florian” p. Kowalscy,
7. Stacje paliw „Gozana” s.c. w Makowie Maz. i Różanie,
8. p. Deptuła Krzysztof,
9. p. Strzelecki Stanisław,
10. p. Wasiński Janusz,
11. Zarząd OSP Sieluń,
12. Zarząd OSP Rzewnie.

Dziękując Państwu za zrozumienie, życzę wszelkiej pomyślności. Życzę wielu dalszych osiągnięć i satysfakcji z wykonywanych obowiązków, spełnienia oczekiwań w życiu osobistym, a także szerokiego grona ludzi życzliwych i przyjaznych, do których zalicza się także PSP przekazująca te życzenia.

DOWÓDCA

**Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 2
w Różanie
st. kpt. mgr inż. Arkadiusz Gołębiowski**

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych „Róża” składa gorące podziękowanie za przywóz drzewek i pomoc przy zadrzewianiu pasa ochronnego działek przy ul. Warszawskiej w dniu 27 października br. - panu mgr Stanisławowi Osieckiemu i uczniom Publicznego Gimnazjum w Różanie w osobach:

P.Zalewska, M.Wieczorkek, M.Nowacki, K.Świdorski, S.Chełstowski, T.Biedrzycki, A.Grzegorczyk, T.Sawicki, M.Opacka, B.Pych, Z.Załęski, A.Musińska, K.Wilczewska, R.Ogonowski i A.Opacka.

Pragniemy także podziękować działkowiczom panu Z.Cychowskiemu, S.Świdorskiemu, K.Chełchowskiemu, E.Malinowskiemu, A.Ptaszyńskiemu, W.Kozikowi, M.Piaszczyńskiemu oraz pani Musinskiej.

Dziękujemy również Państwu Opackim i Walewskim za artykuły żywnościowe, które posłużyły do przygotowania grila dla młodzieży.

**Prezes
Zarządu Pracowniczych Ogródków Działkowych
„RÓŻA”
Antoni Zych**

Drużyna OSP z Załuzia zajęła I miejsce w rajdzie „Autostraż 2001”

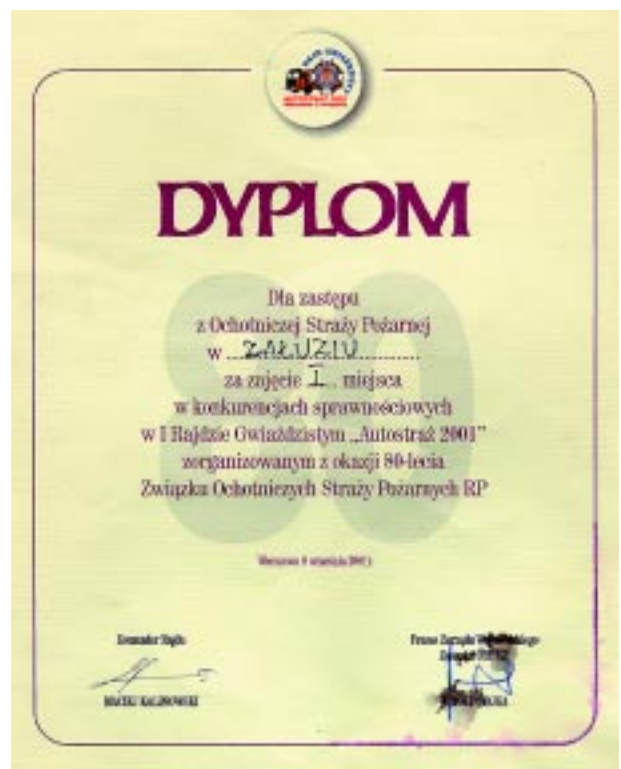
W dniu 08.09.2001 drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Załuzia po dowództwem dh. Stanisława Strzeleckiego zajęła I miejsce w I Rajdzie Gwiazdowym „Autostraż 2001” zorganizowanym z okazji 80-lecia Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Warszawie. W składzie zastępu biorącego udział w rajdzie udział wzięli:

dh. Strzelecki Stanisław
dh. Glinka Jarosław
dh. Śmigieński Artur
dh. Janczewski Rafał
dh. Pieczonka Krzysztof

Gratulujemy !



Puchar i certyfikat rajdu „Autostraż 2001” zdobyty przez zastęp OSP z Załuzia



90 - lecie Banku Spółdzielczego w Różanie

cd. ze str. 1

W dalszej części uroczystości jubileuszowej wręczono odznaczenia państwowe i bankowe. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z dnia 19.09.2001 odznaczył Złotym Krzyżem Zasługi Witolda Biernackiego prezesa BS Różan. Odznaczenie wręczył w-ce starosta makowski Janusz Gójski i burmistrz gminy Różan Jerzy Parciński.

Kapituła Medalu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych nadała: Urzędowi Gmin w Różanie, Młynarzach i Rzewniu Złoty Medal imienia Franciszka Stefczyka za współpracę na rzecz samorządności i rozwoju gospodarczego swojego regionu i ojczyzny.

Kapituła Medalu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych nadała również Złoty Medal imienia Franciszka Stefczyka dla Banku Spółdzielczego w Różanie za 90 letnią działalność w interesie swoich udziałowców,



fot. Kruszewski



fot. Kruszewski

spółdzielczości bankowej Złotym Krzyżem im. ks. Piotra Wawrzyniaka odznaczono: ks. Jana Pawłowskiego i ks. Bronisława Gąseckiego. Za zasługi dla spółdzielczości bankowej Złotą Odznaką im. Franciszka Stefczyka odznaczono: Stanisława Makowskiego, Albina Siepiół, Stanisława Napiórkowskiego, Irenę Reczek, Jadwigę Załęską, Kazimierę Józwik. Odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” wyróżniono: Mariannę Sawicką, Halinę Błońską, Krystynę Pawelczyk, Teresę Olszewską i Zofię Jakubowską. Decyzją Kapituły Odznaki Banku Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna w Warszawie Honorową Złotą Odznaką „Za zasługi dla spółdzielczo-

cd. na str.5



fot. Kruszewski

... pierwsza wzmianka o założeniu odrębnej placówki bankowej w Różanie pochodzi z 1911r. i zawiera informacje o powstaniu „Kasy Stefczyka” - Spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną, która w 1911r. została zorganizowana przez księdza proboszcza parafii Różan Klemensa Sawickiego, Jerzego Bałtusisa - kierownika Szkoły Powszechnej zam. Różan i Kazimierza Strupczewskiego - aptekarza zam. Różan.

Nowo założona „Kasa Stefczyka” Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną mieściła się w domu Michała Świderskiego w Różanie. Pierwszym pracownikiem „Kasy Stefczyka” był Stanisław Masłowski, który pracował we wtorki i piątki. (...) Drugi etap to okres pierwszej wojny światowej, kiedy to została przerwana działalność wspomnianej Kasy. Trzeci etap to okres uzyskania niepodległości i powstanie II Rzeczypospolitej. Mimo trudności reaktywowano działalność „Kasy Stefczyka”. Jednak kasa pozbawiona była kapitałów. Uzyskanie kredytów bądź innej pomocy finansowej od Central było rzeczą niezmiernie trudną. Potrzeby kredytowe nie były zaspakajane. Do „Kasy Stefczyka” działających w Różanie i Sieluniu mogli należeć przedstawiciele wszystkich grup społecznych, nawet właściciele drobnych gospodarstw rolnych. Dużym współzawodnikiem na terenie działania Kasy była działalność Żydowskiego Banku zrzeszającego cały prywatny handel, rzemiosło i drobny przemysł, a nawet w pewnym stopniu rolnictwo. Najgorszy okres dla „Kasy Stefczyka” (...) w Różanie był do 1924 roku. Po stabilizacji pieniądza tj. w okresie od 1925-1929r. „Kasa Stefczyka” (...) zaczęła się ponownie rozwijać, systematycznie wzrastała jej działalność oszczędnościowa i kredytowa. Wielki kryzys gospodarczy z lat 1930-1935 znowu podważył sytuację ekonomiczną Kasy i ograniczył poważnie jej działalność. Ogólny „głód kapitałów” powodował, że kasa nie mogła pokryć, szczególnie na wsi, popytu na kredyt. Należy nadmienić, że działalność „Kasy Stefczyka” (...) w Różanie na terenie zasięgu swojego działania była niewielka i ograniczona. Teren działania nie był zbyt zamożny żeby można było pozyskać wysokie udziały członkowskie lub zgromadzić znaczne oszczędności. Było rzeczą znaną dla okresu międzywojennego, że do głosu w działalności społecznej dochodziła wówczas klasa robotnicza i chłopi. Wspomniany kryzys gospodarczy lat 30-tych spowodował proces biednienia także ludności. Wystąpiły trudności w spłaceniu pożyczek.

fr. monogr. 90 lat BS w Różanie



Franciszek Stefczyk (1861-1924) był działaczem spółdzielczości w Galicji, z wykształcenia historykiem. Zainicjował i organizował gminne kasy zapomogowo-pożyczkowe, nazwane po jego śmierci „Kasami Stefczyka”. W 1890 roku Franciszek Stefczyk założył pierwszą na ziemiach polskich spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową w Czernichowie koło Krakowa. W latach 1899-1918 był dyrektorem Biura Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie. Od 1918 roku kierował Centralną Kasą Spółek Rolniczych. Był inicjatorem, współtwórcą i prezesem Związku Spółdzielczości Rolniczej.

ści bankowej" odznaczani zostali: Jadwiga Werner, Teresa Paliwoda, Grażyna Milewska, Jadwiga Grześkiewicz, Barbara Rzewnicka, Wanda Gutowska, Helena Zalewska, Janusz Rzewicki, Kazimierz Rzewnicki, Edward Napiórkowski, Sławomir Chrzanowski, Stanisław Wieczorek oraz Srebrną Odznaką Jadwiga Chełstowska, Bogumiła Piegza, Wiesława Borczon, Stefan Kujawa.

Warto wspomnieć, iż wśród zaproszonych gości obecny był Jerzy Flinikowski wnuk pierwszego założyciela



fort.Kruszewski

Kasy Stefczyka w Różanie Kazimierza Strupczewskiego.

W związku z jubileuszem wydana została monografia Banku Spółdzielczego w Różanie autorstwa mgr Witolda Biernackiego. Jest to lektura warta uwagi, chociażby z tego powodu, że jest to pierwsza publikacja, która swym zasięgiem obejmuje właściwie tylko i wyłącznie miasto i gminę Różan

K.K.

Należy nadmienić, iż w okresie niepodległościowym współorganizatorami „Kasy Stefczyka” Spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną byli (już nie żyjący) :

1. Beldycki Jan zam. Chrzczonki
2. Gajewski Józef zam. Różan
3. Gos Zygmunt zam. Miłony
4. Idzikowski Piotr zam. Różan
5. Kaczyński Jan zam. Różan
6. Machnowski Józef zam. Różan
7. Miler Czesław zam. Różan
8. Mroczkowski F. zam. Chrzczonki
9. Napiórkowski S. zam. Chrzczonki
10. Ziemiański Florian zam. Miłony

Na przełomie lat trzydziestych aktywnymi działaczami byli też już nieżyjący znani działacze:

1. Budny Jan, zam. Kołaki - księgowy, następnie prezes „Kasy Stefczyka” w Różanie w latach 1928-39 w Sieluniu. Działała ona po zakończeniu II wojny światowej do 1.07.1950r.

2. Modzelewski Bolesław
3. Rogalski Jan

W skład ostatniego przed wybuchem II wojny światowej zarządu weszli:

1. Mroczkowski F.
2. Napiórkowski S.
3. Szczepankowski W.

(...) okres okupacji hitlerowskiej to martwe lata polskiej spółdzielczości bankowej. (...) Władze hitlerowskie zmusiły „Kasę Stefczyka” do zawieszenia swojej działalności. Okupant posiadał (trudno określić - całość lub część) dokumentacji i przystąpił do ściągania pożyczek. Ile zadłużeń ściągnięto, nikt nie potrafił określić. Na tym terenie działał też w okresie okupacji bank niemiecki pod nazwą „Reiffeisen”, z usług którego miejscowa ludność nie korzystała.

fr. monogr. „90 lat BS w Różanie”

Punkt widzenia

Czyli o nas za granicą.

„Solidarność” za drzwiami

Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów parlamentarnych w Polsce komentatorzy stwierdzili, że jest to wynik godny Księgi Rekordów Guinnessa. Nie zdarzyło się nigdzie we współczesnej demokratycznej Europie, by wyborcy zachowali się w podobny sposób. Polski elektorat postanowił pozostawić za drzwiami nowego Sejmu wszystkich członków rządu i wszystkich posłów partii rządzących.

Już dziś, jak zresztą oświadczył Aleksander Kwaśniewski, można wyciągnąć wniosek, że możliwości rozwojowe, jakie zyskał kraj w wyniku reform 1989 roku, wyczerpały się. Powstała nagła konieczność poszukiwania nowych możliwości rozwoju. To tego właśnie dowodzą rezultaty wyborów, w których obok SLD znamienity sukces odniosły mało do tej pory znaczące ugrupowania polityczne tak zwane partie protestu. Głosując na nie, znaczna część Polaków wyraża niezadowolenie z sytuacji w kraju.

„Nowoje Wremia” - W. Kirjanow

Bliżej do UE?

Ortodoksyjny polski pogląd polityczny głosi od dawna, że przeznaczeniem kraju jest nieubłagalny, chociaż długi, marsz do Unii Europejskiej. Po wyborach to założenie stanęło pod znakiem zapytania. Po raz pierwszy w polskiej polityce dwie partie populistyczne, przeciwne przystąpieniu do UE - Samoobrona i Liga Polskich Rodzin - weszły do parlamentu. Obie te partie protestu pozostaną z pewnością w opozycji, ale przywódca Samoobrony Andrzej Lepper mówi, że może zastosować w Sejmie taktykę blokowania, w tym również obstrukcji, by promować radykalną politykę agrarną swej partii.

„Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by Polska przestała być rynkiem zbytu dla nadwyżek rolnych UE” - powiedział Lepper. Część członków Ligi Polskich Rodzin opowiada się za przystąpieniem do UE, jednak jako całość chce ona anulowania umowy stowarzyszeniowej Polski z Unią dotyczącej liberalizacji handlu. LPR utworzona napędzie, zaledwie dwa miesiące przed wyborami, skupia polityków skrajnej prawicy, niekiedy związanych z Radiem Maryja.

„Oprócz faktu, że obie partie są przeciwne przystąpieniu do Unii Europejskiej i wyrosły z frustracji, mają z sobą niewiele wspólnego” - twierdzi Edmund Wnuk-Lipiński, profesor nauk politycznych z Polskiej Akademii Nauk. „Każdy partner koalicyjny” - podkreśla Wnuk-Lipiński - może oznaczać, że „konkretny rozdział negocjacji zostanie poddany zwiększonej kontroli”, co może spowolnić rozmowy akcesyjne.

„Financial Times” - J. Reed

III Rocznicą powstania Uczniowsko-Parafialnego Klubu Sportowego „Victoria” Różan

cd. ze str.1

Wśród zaproszonych gości, dyrektorów szkół, sponsorów i nauczycieli wychowania fizycznego obecni byli m.in.: burmistrz gminy Jerzy Parciński, ks. Jan Pawłowski, Lesław Ćmikiewicz - trener młodzieżowej reprezentacji Polski w piłce nożnej, Józef Maciąga prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Katolickich Klubów Sportowych, Marek Wnuk v-ce prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Najlepszymi piłkarzami w 3-letniej działalności klubu zostali Łukasz Deptuła i Piotr Janyszko. Wyróżnieni zostali najlepsi tenisiści stołowi i piłkarze.

Publiczna Szkoła Podstawowa:

Paulina Cychowska, Olga Witkowska, Katarzyna Sawicka, Katarzyna Niedźwiecka, Joanna Słowikowska, Anna Słowikowska, Sebastian Malicki, Piotr Sławiński, Mariusz Napiórkowski, Rafał Leszczyński, Arek Józwik, Łukasz Suski, Adrian Kępka, Artur Załęski, Kamil Załęski, Marcin Cychowski, Michał Godlewski, Wojciech Godzieba, Przemysław Kujawa, Kamil Tarasiewicz, Maciej Szymanik, Adrian Ptaszyński, Piotr Szwarz, Patryk Słowikowski, Dominik Brzostek, Adam Olkowski, Jacek Załęski, Daniel Załęski, Paweł Peplowski, Michał Wysocki, Dawid Kurlanda, Krzysztof Podlasin.

Gimnazjum Publiczne:

Justyna Lewandowska, Małgorzata Bialik, Mariusz Brzuzy, Rafał Pielach, Łukasz Suski, Przemysław Wasiński, Norbert Załęski, Radosław Szymaniak, Radosław Obrębski, Paweł Sławiński, Paweł Pogorzelski, Mariusz Mazuruk, Artur Paczyński, Marcin Domżałski i Jarosław Sasin, których opiekunami są panowie Robert Brzuzy i Artur Grześkiewicz.

Odznaczenia resortowe prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu za długoletnią pracę nauczyciela wychowania fizycznego otrzymali Teresa Opacka i Witold Sławiński oraz pedagogzy ks. Franciszek Bieńkowski i Zenon Sławiński. Za działalność sportową i współpracę z klubem wyróżnieni zostali: Teresa Opacka, Robert Brzuzy, Artur Grześkiewicz i Witold Sławiński.

Za działalność na rzecz rozwoju kultury fizycznej i sportu klub „Victoria” otrzymał puchar ufundowany przez Radę Miasta i Gminy w Różanie. Nie bez znaczenia dla działalności klubu mieli sponsorzy: Bank Spółdzielczy, Gminna Spółdzielnia Sch. i Krzysztof Deptuła, których działacze klubu wyróżnili pamiątkami.

W dniu 27.10.2001r. odbyła się pielgrzymka sportowców i działaczy klubu do Lichenia. W niedzielę 28.10.2001r. została odprawiona msza św. w intencji sportowców klubu, a także odbył się koncert Andrzeja Rosiewicza w sali widowiskowej Domu Kultury. Organizatorami obchodów był Klub „Victoria” Różan i Dom Kultury. Niestety nie doszedł do skutku mecz piłki nożnej zaplanowany na 28.10.2001r. między MKS Różan, a księżmi Diecezji Łomżyńskiej.



fol.Kruszewski

Nagrody i upominki dla tenisistów wręcza v-ce prezes PZTS Marek Wnuk



fol.Kruszewski

Najlepszy piłkarz Piotr Janyszko otrzymuje statuetkę wręczaną przez Lesława Ćmikiewicza



fol.Kruszewski

Niektórzy mówią że bez niego klubu by nie było. To on jest organizatorem i motorem wszelkich działań klubu. Na zdjęciu uczniowie i dyrektorzy szkół w dowód uznania wręczają Andrzejowi Wasielewskiemu pamiątkowy upominek.



Niektóre puchary i nagrody wręczane podczas obchodów III rocznicy UPKS „Victoria” Różan.



fot.Kruszewski

Klub wyróżnił za współpracę Publiczne Gimnazjum i Publiczną Szkołę Podstawową. Wyróżnienia dyrektorom pani Annie Kurlandzie i Krzysztofowi Kępcze wręcza v-ce prezes PZTS Marek Wnuk



fot.Kruszewski



fot.Kruszewski



fot.Kruszewski

Sponsorzy, na których klub zawsze może liczyć. Od lewej: Krzysztof Deptuła odbiera z rąk prezesa klubu ks. Franciszka Bieńkowskiego pamiątkowy medal. W środku prezes Banku Spółdzielczego w Różanie, któremu pamiątkowy medal wręcza ks. Franciszek Bieńkowski i Andrzej Wasielewski. Po prawej: przedstawiciele Gminnej Spółdzielni Sch w Różanie (pamiątkowy medal wręcza prezes klubu ks. Franciszek Bieńkowski).



fot.Kruszewski

Laureaci odznaczeń Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu od lewej: Zenon Sławiński, ks.franciszek Bieńkowski, Teresa Opacka i Witold Sławiński wraz z prezesem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Katolickich Klubów Sportowych Józefem Maciągiem.



fot.Kruszewski

Prezes klubu „Victoria” Różan ks. Franciszek Bieńkowski wręcza pamiątkowy medal dyrektorowi Publicznej Szkoły Podstawowej w Różanie Krzysztofowi Kępcze za 3-letnią współpracę z klubem.

Dowód na życie po śmierci

Brytyjscy lekarze udowadniają, że świadomość nie umiera wraz z mózgiem.

Pacjenci po zawale serca byli w stanie śmierci klinicznej. Ustał oddech, a rozszerzone źrenice nie reagowały na światło. Takie mózgi zostały całkowicie „wyłączone”. A jednak po reanimacji kilku chorych zachowało wspomnienia z tego czasu, który powinien być dla nich tylko „czarna dziura”. Brytyjscy lekarze twierdzą, że to najpoważniejszy dotychczas dowód na rzecz tezy, że istnieje „życie po śmierci”. Badania, uznane przez bardziej metafizycznie nastawionych naukowców za „przełomowe”, przeprowadzili dr Peter Fenwick, neuropsychiatra z Londynu i dr Sam Parnia z General Hospital w Southampton. Zbadali oni 63 ofiary zawału serca, które z medycznego punktu widzenia były martwe. Aparatura nie wykazała najmniejszych śladów aktywności ich mózgow. Najpóźniej w ciągu tygodnia po zawale obaj lekarze przeprowadzili rozmowy z rekonwalescentami. 56 pacjentów nie miało żadnych wspomnień z okresu utraty przytomności. Siedmiu jednak opowiadało nadzwyczajne rzeczy. Relacje czterech chorych spełniały wszystkie kryteria tak zwanych doświadczeń z pogranicza śmierci.

Mówili o znanym od czasu opublikowania przez dr Raymonda Moody`ego książki: „Życie po życiu” poczuciu spokoju, miłości i całkowitego bezpieczeństwa, zjawisku opuszczania własnego ciała i obserwowaniu go z góry. Chorzy twierdzą, że przeszli przez tunel, na którego końcu znajdowało się światło. Tam, w innym, przepięknym świecie, czekali już zmarli krewni i przyjaciele. Konający nie przekroczyli „punktu, z którego nie ma powrotu”, lecz na rozkaz jakiejś wyższej siły zostali wysłani do własnych ciał podłączonych do aparatury reanimacyjnej. Doktor Parnia podkreśla, że żaden z czterech pacjentów, którzy „zachowali świadomość przy wyłączonym mózgu”, nie odznaczał się szczególną religijnością. Trzech było niepraktykującymi anglikanami, zaś czwarty przedstawił się jako „wcześniej katolik, obecnie poganin”. Właśnie ten ostatni twierdzi, że spotkał na końcu tunelu „Najwyższą Istotę Metafizyczną”. Wyniki przeprowadzonych w Southampton badań opublikowało czasopiśmo fachowe „Reanimacja”.

Wielu naukowców uważa, że „doświadczenia z pogranicza

śmierci” to halucynacje konającego mózgu, będące wynikiem niedotlenienia, szoku, podanych wcześniej mocnych leków, bezsenności, gorączki czy też zmian poziomu dwutlenku węgla. Parnia i Fenwick podkreślają jednak, że w przypadku ofiar zawału takie przyczyny nie wchodzi w rachubę. Chorzy nie dostali żadnych halucynogennych leków, ich mózgi były dostatecznie dotlenione. Ataku serca nie poprzedziły gorączka albo bezsenność.

Parnia i jego koledzy odnaleźli też 3,5 tysiąca innych osób, które zachowały niezwykle wyraźne wspomnienia ze stanu śmierci klinicznej. Najbardziej sensacyjna jest sprawa pewnego chłopca, który doznał zatrzymania akcji serca w wyniku niespełna trzech lat. Po powrocie do zdrowia narysował siebie unoszącego się nad własnym ciałem. Na rysunku znajdował się również żółty balon połączony z lewitującą „duszą”. Pytany przez rodziców młodec powiedział: „To nie balon, lecz jaskrawe światło. Kiedy umieramy, widzimy to światło, jesteśmy z nim jakby połączeni sznurem”.

Naukowcy przedstawili wyniki swych obserwacji na posiedzeniu w California Institute of Technology. „Mamy do czynienia z ludźmi, których mózgi nie funkcjonowały, którzy zachowali jednak spójne, wyraźne wspomnienia”, podkreślił dr Parnia. Jak jednak komórki mózgu reagują na świadomość? Niczym nie różnią się przecież od innych komórek organizmu. Doktor Parnia skłania się ku interpretacji metafizycznej. Jego zdaniem, świadomość może istnieć także poza szarymi komórkami, a mózg tylko ją „materializuje”, podobnie jak telewizor z fal elektromagnetycznych tworzy obraz i dźwięk.

Wielu naukowców odniosło się sceptycznie do tych rewelacji. Doktor Chris Freeman z Królewskiego Szpitala w Edynburgu zwrócił uwagę, że pamięć ludzka jest niezwykle zawodna: „Pamiętamy, że coś się wydarzyło, jednak nie wiemy, kiedy to się stało”. Być może chorzy doznali swoich osobliwych przeżyć już podczas rekonwalescencji lub też przed samym zawałem.

Nowiny Kurier

BIUROWA PROZA

* Szanowny Panie. Nawiązujemy do rozmowy telefonicznej z panem sprzed kilku dni na temat zatrudnienia pana w naszym przedsiębiorstwie. Nasza odpowiedź na pańską propozycję była negatywna. Niniejszym informujemy, że była ona rzeczywiście negatywna. Pragniemy tylko być pewni, że pan dobrze to zrozumiał.

* Nasze gratulacje ! Otrzymał Pan pracę ! Otwierając kopertę prawdopodobnie miał pan nadzieję, że taka właśnie będzie treść niniejszego listu. Bardzo żałujemy, ale pracy jednak pan nie dostał.

* Czy gdyby pan otrzymał u nas pracę, stawiłby się pan do niej w najbliższy poniedziałek rano? Pytamy tylko z czystej ciekawości.

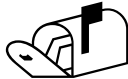
* Doszło do naszej wiadomości, że jeden z urzędników naszego działu wysłał do pana listy bez upoważnienia i o niestosownej treści. Powiedzieliśmy mu, że zwalniamy go w trybie natychmiastowym i że na jego miejsce zatrudnimy właśnie pana. Pracownik ten wpadł w furję i wypadł z biura odgrażając się, że jeśli pana dopadnie, to zgniecie pana „jak gnidę”. Jeśli zjawi się u pana w mieszkaniu, prosimy mu wyjaśnić, że my tylko żartowaliśmy i że nigdy w życiu pana nie zatrudnimy.

* W nadziei, że będzie to dla pana pewnym pocieszeniem, pragniemy pana poinformować, że nawet gdybyśmy pana w przeszłości zatrudnili, to i tak do tej pory bylibyśmy zmuszeni pana zwolnić.

* Franek, kiedy skończysz zwalniać z pracy tego dżentelmena, wpadnij do mnie, bo mam również dla ciebie niepomysłną wiadomość.



Szanowna Redakcjo !



Należę do niestałej różańskiej społeczności z racji domu letniskowego, położonego w przychełstowskich lasach, gdzie spędzamy z rodziną i przyjaciółmi każdą ciepłą połowę roku. Właśnie teraz przypada koniec tej letniej części roku, urządziliśmy więc tradycyjne pożegnalne ognisko, zabezpieczyliśmy instalację wodną od mrozu i ... czekamy na nowe spotkanie z Różaniem. Na tym wspomnianym powyżej ognisku śpiewaliśmy między innymi piosenkę o Różanie mojego autorstwa, którą przesyłam właśnie w załączeniu, aby rozszerzyć grono śpiewających ją o skład Redakcji i Kolegium Redakcyjnego, a gdyby się okazało, że nadaje się ona do druku w „Świerszczu”, także i o Jego Czytelników. Życzę dobrej zabawy i serdecznie pozdrawiam. Do zobaczenia w przyszłym roku !

Zbigniew Szwaja

W Różanie (na melodię „Tylko we Lwowie”)

Gdzie ludziom tak dobrze
Jak w bajce ze snu ?
Tylko w Różanie !

Bo żaden go smog tu
Nie będzie już truł.
Tylko w Różanie !

Tu ruczaj i las
I wolny ten czas
Upaja swobodą bez granic,
A nawet i król,
Polityk, czy żul
Kłopoty tu musi mieć za nic.

Bo gdzież to tak ludziom jest dobrze jak tu ?
Tylko w Różanie !

Gdzie ludziom tak dobrze
Jak w rajach jest stu ?
Tylko w Różanie !

Bo szczęść tu bez miary,
A szczęść tu jest clou.
Tylko w Różanie !

Tu jagód jest w bród,
A żaden to trud
Nazbierać ich wprost całe kosze,
A jeśli byś chciał,
To też będziesz miał
Tę radość, te leśne rozkosze.

Bo gdzież to tak ludziom jest dobrze jak tu ?
Tylko w Różanie !

Gdzie ludziom tak dobrze,
Że w piersiach brak tchu ?
Tylko w Różanie !

Bo dziw dech zapiera,
Gdzie dotąd się snuł ?
Zamiast w Różanie !

Tu grzybki jak cud,
Gdzie lasu czuć chłód.
Czekają na Ciebie bez lęku,
Bo cały ten kraj
Upojny jak maj
I Twój, bo wszak masz go tu - w ręku !

Bo gdzież to tak ludziom jest dobrze jak tu ?
Tylko w Różanie !

Gdzie ludziom tak dobrze,
Że marzą być tu ?
Tylko w Różanie !

Gdzie świętym być można,
A nawet bez chrztu ?
Tylko w Różanie !

Tu Maryś jest dwór
I tylko by gbur
Nie poznał go w leśnej tej chacie,
Bo gdzie taki czar,
Od Boga wprost dar
Gdzie indziej znajdziecie lub macie?

Bo gdzież to tak ludziom jest dobrze jak tu ?
Tylko w Różanie !

Szwaja

Red. Dziękujemy i serdecznie zapraszamy w przyszłym roku.

Junak wraca na polskie drogi

Legenda polskich jednoślądów, słynny motocykl produkowany w latach 1956-65, powraca na polskie drogi. Nie jest to dokładnie ten sam wehikuł, a mówiąc wprost - odziedziczył po nim tylko nazwę. Po raz pierwszy publicznie debiutuje podczas targów Poznań Motor Show, a już od lipca będzie można go kupić w salonach za ok. 17,5 tys. zł.

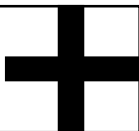
Junak Milenium to tradycyjny chopper o długości 2 270 mm, szerokości 800 mm i wysokości 1090 mm. Siedzenie ulokowano na wysokości 695 mm. Waży 155 kg i jest wyposażony w silnik o pojemności 250 ccm i mocy 26KM. Z przodu ma hamulce tarczowe, z tyłu - bębnowe.

W celu ożywienia legendy rok temu powołana została spółka Junak Motor, która odkupiła dokumentację i prawa do nazwy od szczecińskiego Polmo. Pierwszy nowy motocykl o tej nazwie to w rzeczywistości koreański Hyosung ze zmienioną etykietą. Wytwarzająca go firma produkuje rocznie 150 tys. różnego rodzaju jednoślądów, opartych na konstrukcji Suzuki.

O ile oferta nowych Junaka spotka się z odpowiednim odzewem rynku polskiego, firma zamierza przenieść produkcję do Polski, a w przyszłości opracować całkowicie nową konstrukcję. Aby zrealizować ten plan musi się znaleźć co najmniej 10 tys. amatorów kupna tych maszyn rocznie.



„Szkoła wolna od narkotyków”



Ściągawka dla nauczyciela, czyli co zrobić, kiedy w szkole pojawi się problem narkotyków

Zaskoczenie, poczucie zagrożenia, bezradność, strach -to bardzo naturalne reakcje nauczyciela lub dyrektora szkoły w sytuacji, kiedy w szkole pojawiają się narkotyki.

Co zrobić, aby podjąć przemyślane i skuteczne działania? Jak zachować się w stosunku do ucznia, który wydaje się być pod wpływem środka odurzającego, który handluje narkotykami? Jak współpracować z rodzicami i gdzie szukać pomocy? Na te pytania odpowiemy w naszej „ściągowce”.

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SYTUACJI KRYZYSOWEJ?

Nawet, jeśli do tej pory wśród Twoich uczniów nie było problemu z narkotykami, to należy przygotować się na taką ewentualność. Narkotyki stały się tak wszechobecne, ale któregoś dnia znajdą się także w Twojej szkole.

Co możesz zrobić wcześniej?

- poszerz swoją wiedzę na temat środków odurzających. Nie obawiaj się dyskusji z młodzieżą na ten temat, używaj rzeczowych argumentów;
- naucz się rozpoznawać sygnały ostrzegawcze wskazujące na zażywanie narkotyków;
- zadbaj o wprowadzenie rekomendowanych programów profilaktycznych dla uczniów i rodziców;
- staraj się uważnie obserwować swoich uczniów i reaguj na pierwsze, niepokojące sygnały;
- w porozumieniu z dyrektorem stwórzcie w szkole zespół konsultacyjny;
- poinformuj uczniów, jak szkoła postanowiła chronić się przed narkotykami, jakie zasady obowiązują i jakie konsekwencje grożą za ich łamanie;
- utrzymuj dobry kontakt i współpracuj z rodzicami. Poinformuj ich, w jaki sposób szkoła postanowiła chronić uczniów przed narkotykami, jakie zasady obowiązują w związku z tym uczniów i jakie konsekwencje grożą za ich łamanie. Zachęć rodziców do współpracy;
- poproś, aby o wszystkich zauważonych przypadkach zażywania przez młodzież narkotyków lub handlowania nimi powiadamiali zespół konsultacyjny funkcjonujący w szkole;
- na spotkanie z rodzicami zaprosz specjalistę do spraw uzależnień z najbliższej poradni lub specjalistę ze szkolnego zespołu konsultacyjnego. Wspólnie ustalcie zasady dotyczące współpracy w wypadku wystąpienia problemów narkotykowych. Taki system może przyjąć formę "trójkąta opiekuńczego", który tworzą: SZKOŁA - SPECJALISTA - RODZICE.

SYTUACJE KRYZYSOWE

Znalazłeś narkotyk, np. pod ławką

Często nie będziesz mógł stwierdzić, który z uczniów go przyniósł. Taka sytuacja to jednak powód do działania. Na najbliższym zebraniu porozmawiaj z rodzicami i poproś, aby uważnie obserwowali dzieci. Zwracaj uwagę na zachowania uczniów, analizuj, czy nie pojawią się sygnały ostrzegawcze.

Pamiętaj! Znalezionego narkotyku nie możesz przechowywać w szkole. Posiadanie narkotyków jest w Polsce przestępstwem. Poinformuj o zdarzeniu dyrektora, wezwijcie policję, która odbierze i zabezpieczy narkotyk.

Złapałeś ucznia z narkotykiem

• Jeżeli uczeń ma mniej niż 18 lat, na wszystko, co zrobisz, musisz mieć zgodę rodziców.

Zabezpiecz dowody przy świadkach, pamiętaj jednak, że nie masz prawa przeszukać teczek ucznia ani jego rzeczy osobistych. Natychmiast wezwij do szkoły rodziców i rzeczowo wyjaśnij im zaistniałą sytuację. Poproś o pomoc kolegów z zespołu konsultacyjnego w szkole. Jeżeli to możliwe, zadzwoń po specjalistę z poradni lub punktu konsultacyjnego dla uzależnionych. W porozumieniu z dyrektorem wezwij do szkoły policję, aby zabezpieczyła narkotyk.

Dostrzegasz u ucznia objawy odurzenia:

- zmiany nastroju (od euforycznego po stan lęku i paniki);
 - zachowania nieadekwatne do sytuacji;
 - zaburzenia koordynacji ruchowej;
 - niepokój psychoruchowy;
 - przysypianie na lekcji;
 - powolne, bełkotliwe wypowiedzi lub słowotok;
 - przekrwione lub szkliste oczy, zwężone lub bardzo rozszerzone źrenice (nie reagujące na światło), opadające powieki.
- Gdy podejrzewasz, że uczeń jest pod wpływem środków odurzających:
- nie działaj emocjonalnie;
 - nie pozostawiaj go samego, zapewnij mu opiekę lekarską, pod wpływem środka odurzającego może wyrządzić krzywdę sobie lub innym;
 - nie działaj w pojedynkę, poproś o pomoc osobę ze szkolnego zespołu konsultacyjnego;
 - zawiadom rodziców ucznia.

Jeżeli podejrzewasz, że uczeń bierze narkotyki

- skontaktuj się z osobą ze szkolnego zespołu konsultacyjnego; prześluz jej swoje spostrzeżenia;
- jeżeli jesteś wychowawcą tego ucznia, poinformuj rodziców i zorganizuj spotkanie „trójkąta opiekuńczego”.

Warunkiem pozostania ucznia w szkole jest przestrzeganie kontraktu zawartego między nim, a "trójkątem opiekuńczym". Taki kontrakt, przygotowany przez specjalistę, np. psychologa, powinien zawierać uzgodnione zasady zachowania dziecka w szkole i w domu. Uczeń musi wiedzieć, jakie konsekwencje grożą mu za zerwanie kontraktu.

• nie bądź pobłażliwy; uczeń powinien odpowiadać za swoje aroganckie zachowania, agresję, kradzieże, nie wywiązywanie się z obowiązków szkolnych;

• twoja dyskrecja ułatwi uczniowi funkcjonowanie w szkole i nie otoczy go mitem „prześladowanego bohatera”.

Pamiętaj! Incydenty z narkotykami nie zawsze oznaczają uzależnienie. Wystrzegaj się etykietowania ucznia, nazywania go ćpunem, narkomanem itp.

Bez względu na to, co się stało w związku z narkotykami, pamiętaj, że:

- zaszkodzi negowanie problemu i brak reakcji na to, że młodzież handluje narkotykami lub przychodzi na lekcje pod wpływem narkotyków;
- zaszkodzi traktowanie ucznia jako przestępcy - branie narkotyków to tylko jeden z bardziej jaskrawych przejawów nieprzystosowania;
- wezwana policja zabierze narkotyk, prawdopodobnie rozpocznie postępowanie przygotowawcze w celu wykrycia handlarzy; to wszystko na pewno zmieni życie szkoły, ale pomoże wyeliminować narkotyki;
- zaszkodzi działanie w pojedynkę - pamiętaj, że masz sojuszników w "trójkącie opiekuńczym" i wsparcie zespołu konsultacyjnego w szkole;
- zaszkodzi obarczanie rodziców winą za postępowanie dziecka;
- zaszkodzi działanie bez zgody rodziców i wbrew zapisom Kodeksu Praw Ucznia;
- wszystkie działania powinny być dyskretne; handlarze narkotyków są bezwzględni i próby zlikwidowania rynku zbytu, jakim jest szkoła, mogło wywołać ich ostrą reakcję. Bądź ostrożny;
- branie narkotyków może oznaczać np. bezmyślne podążanie za modą, podatność na presję grupy.

Pamiętaj również o tym, że:

- z pewnością nie wystarczy obserwować tylko objawy i ograniczać się do interwencji. Aby rozwiązać problem, warto poszukać przyczyn, które sprawiają, że dzieci biorą narkotyki albo handlują nimi w szkole. Często są to nierozwiązane problemy, stresy związane ze szkołą lub domem, zranione uczucia, konflikty z rówieśnikami;
- zawsze pomoże otwartość, rozmowa z uczniami i wspólne szukanie najlepszych sposobów na wyeliminowanie narkotyków ze szkoły;
- weź także pod uwagę, że powody niepokojącego zachowania i wyglądu ucznia mogą być różne. Nie zawsze winne są temu narkotyki. Postaraj się dowiedzieć, jaka jest tego przyczyna. Podziel się swoimi spostrzeżeniami z rodzicami ucznia, powiedz, co budzi Twój niepokój.

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Zawsze możesz najpierw zadzwonić do telefonu zaufania, który działa na Twoim terenie. Jest to wygodna forma uzyskania informacji. Możesz zachować anonimowość i zadzwonić o dowolnej porze. Większość telefonów zaufania czynna jest całą dobę. Numer telefonu znajdziesz w książce telefonicznej lub w codziennej gazecie - w dziale ogłoszeń.

Możesz zwrócić się do szkolnego pedagoga lub psychologa, a także szukać specjalistycznej pomocy w Poradni Leczenia Uzależnień, jeżeli taka działa na Twoim terenie.

Istnieje także wiele stowarzyszeń i fundacji zajmujących się problematyką narkomanii. Prowadzą one działalność w zakresie edukacji, profilaktyki oraz rehabilitacji osób uzależnionych od narkotyków. W ich placówkach terapeuci udziela wszelkich informacji, konsultacji i porad, pomogą załatwić leczenie i ośrodek dla osoby uzależnionej.

Działalność profilaktyczną prowadzą również kluby i świetlice dla dzieci i młodzieży, gdzie można znaleźć pomoc psychologiczną i oferty ciekawych form spędzania wolnego czasu.

Adresy organizacji posiadających placówki na terenie całego kraju:

- Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych "POWRÓT z U", Zarząd Główny: ul. Dziennikarska 11, 01-605 Warszawa
Poradnie Rodzinne: Białą Podlaską, Częstochowa, Elbląg, Głogów, Wrocław, Kalisz, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Szczecin, Toruń, Zgorzelec bezpłatna linia: Pogotowie Makowe: 0 800 20 117
- Stowarzyszenie Katolicki Ruch Antynarkotyczny "KARAN" Punkt Konsultacyjny: ul. Grodzieńska 65, 03-750 Warszawa
Oddziały: Radom, Rzeszów, Elbląg; bezpłatna linia: 0 800 120 289
- Stowarzyszenie MONAR Zarząd Główny: ul. Hoża 57, 00-681 Warszawa
Poradnie i Punkty Konsultacyjne: Białystok, Brzeg Dolny, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Jelenia Góra, Kraków, Koszalin, Legnica, Leszno, Lublin, Łódź, Olsztyn, Nowy Sącz, Opole, Poznań, Puławy, Płock, Stalowa Wola, Szczecin, Wrocław, Warszawa tel. (0 22) 621 13 59
- Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii Zarząd Główny: ul. Chmielna 10a /21, 00-023 Warszawa
Punkty Konsultacyjne: Zielona Góra, Słupsk, Koszalin, Warszawa tel. (0 22) 827 22 43
- Towarzystwo Zapobiegania Patologiom Społecznym "Kuznia" Centralny Punkt Konsultacyjny: ul. Laskowa 4/49, 01-214 Warszawa, tel. (0 22) 632 68 02
Oddziały: Wrocław oraz Lubelskie Towarzystwo "Kuznia" i Świętokrzyskie Towarzystwo "Kuznia"

int(.)kk



Interesujesz się sportem, leży ci na sercu rozwój fizyczny młodego pokolenia, popierasz działalność klubu, zależy ci na wizerunku Różana jako wspólnoty społecznej, sprzyjasz rozwojowi form zagospodarowania wolnego czasu dzieci i młodzieży - wspomóż działalność Uczniowsko-Parafialnego Klubu Sportowego „Victoria” Różan. Bank Spółdzielczy w Różanie
Nr konta 89250006-2916-27016-11

Red. naczelny - Janusz Chojnowski, redaguje - Krzysztof Kruszewski (red.tech) Współpracują: Bożena Biedrzycka, Beata Zygmunt, Jan M. Żytowiecki, Wiesław Łaskarzewski, R.Chrystian Gallera, Jan Szufleński.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1. Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 7669042
Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian. Za treść ogłoszeń red. nie odpowiada.

Wydawca i skład: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie im. Józefa Piłsudskiego.

Druk: Zakład Poligraficzny, ul 1 Maja 9, 06-200 Maków Maz.

e-mail: gouk@btsnet.com.pl

ANDRZEJ ROSIEWICZ w Różanie 28.10.2001 Dom Kultury



fot.Kruszewski



fot.Kruszewski



fot.Kruszewski

Działający od niedawna przy Domu Kultury w Różanie zespół taneczny „KLIO” z Andrzejem Rosiewiczem.

Stoją od lewej: Milena Załęska, Anna Kuflikowska, Kinga Kluczek, Agnieszka Więch, Karolina Ziemińska, Paulina Napiórkowska. U dołu od lewej: Aleksandra Napiórkowska, Nina Kądzielska, Anna Zalewska, Karolina Komsta i Sylwia Mroczkowska. Dziewczyny z zespołu pracują pod kierunkiem Pani Wiesławy Kryzy i Katarzyny Borajkiewicz. Zespół występował przed koncertem A. Rosiewicza.



fot.Kruszewski